

(Il Tempo - F.Biafora) Dwa dni, aby przekonać Ranieriego by wystawił go w pierwszym składzie. Po ławce z Interem i kolejce zawieszenia z Cagliari Zaniolo chce wrócić do zakładania koszulki Romy od pierwszej minuty w meczu z Genoą. 20-latek walczy z Underem, aby zająć miejsc na prawym skrzydle ataku w 4-2-3-1, ustawieniu, które jest punktem odniesienia dla trenera z San Saba, który nie widzi go na pozycji trequartista.

Na ten moment notowania Turka wydają się być wyższe niż pomocnika z Massa, wychwalanego przez Manciniego po szkoleniowym zgrupowaniu drużyny narodowej: *"To normalne, że Nicolo przechodzi teraz przez okres spadku formy fizycznej, - mówi dla Radio 24 - ale pozostaje chłopakiem o ogromnych perspektywach jak Kean i Tonali. Dla mnie pozycją, na której może wyrażać się lepiej jest mezzala, również dlatego, że ma wszystko, siłę fizyczną, fantazję i strzał"*. Zaniolo, którego odnowienie umowy zostanie omówione po zakończeniu sezonu ma prawdopodobnie problemy z interpretacją pozycji skrzydłowego, gdzie wymagana jest pewna realizacja założeń taktycznych, zwłaszcza w defensywie, gdy atakuje boczny obrońca rywala. Numer 22 stara się zmienić idee trenera poprzez maksymalne zaangażowanie na treningach.

Poza pojedynkiem Zaniolo-Under do rozwiązania pozostaje wątpliwość między Pastore i Pellegrinim, z uwagi na to, że Cristante wróci do środka pola obok Nzoniego. Argentyńczyk czuje się gotowy do ponownego występu od początku i chce podarować fantazyjne zagrania kibicom Giallorossich, którzy będą na Marassi. Pellegrini jednak jest jednym z ulubionych graczy Ranieriego ze względu na swoją zdolność gry między liniami i interpretacji pozycji mezzali w przypadku przejścia do 4-3-3. Dlatego jest przed El Flaco, jeśli chodzi o wybory.

Jest też oddech ulgi, jeśli chodzi o kostkę Dzeko: Bośniak doznał lekkiego skręcenia we wtorek i po dwóch dniach pracy indywidualnej wróci dziś do grupy, gotowy poprowadzić ponownie atak zespołu. Przewiduje się zatem ponownie ławkę dla Schicka, który według jego agenta nie ruszy się w letnim mercato: *"Byłem w Rzymie w zeszłym tygodniu, nic się dla nas nie zmieniło. Przyszły sezon będzie decydujący, nie polecilibym mu zmiany drużyny"*. Do oceny na dzisiejszej sesji i na rozruchu jest kondycja De Rossiego i Santona: nie jest wykluczone, że zostaną powołani. W Genoi odzyskani zostali Veloso i Sanabria, z kolei Sturaro zakończył sezon. Rossoblu szukają nadal punktów w walce o utrzymanie, jednak Roma nie chce i nie może popełnić żadnego błędu, aby awansować do Ligi Mistrzów.

Autor: abruzzi